

Wspomnienie – Anna Maria Jopek & Michał Żebrowski

(JA)

Słońce już gasło, niebo zdawało się zniżać

I przystąpiwszy cicho szepnęła:

(TY)

Niewdzięczny,

Szukałeś wzroku mego, teraz go unikasz,

Niewdzięczny

Szukałeś rozmów ze mną, dziś uszy zamykasz

(JA)

Ale uważ no sama, wszak nas widzą, śledzą,

Czyż można tak otwarcie, cóż ludzie powiedzą,

Wszak to nieprzyzwoicie, to dalbóg, jest grzechem

(TY)

Jesteś mężczyzną, znajdziesz kochankę godniejszą,

Znajdziesz bogatszą, piękniejszą

I tylko dla mej pociechy,

Niech wiem przed rozstaniem,

Że twoja skłonność była prawdziwym kochaniem

(JA)

Czym kochał? Krótkie z sobą spędziliśmy chwile,

I choć one mnie przeszły tak słodko, tak mile,

Zostać dłużej nie mogę, to postanowienie,

I choćbym chciał tu zostać, już go nie odmienię"

(TY)

Ale niech słowo "kocham" jeszcze raz usłyszę,

Niech je w sercu wyryję i w myśli zapiszę

Ale niech słowo "kocham" jeszcze raz usłyszę,

Niech je w sercu wyryję i w myśli zapiszę

Ale niech słowo "kocham" jeszcze raz usłyszę,

Niech je w sercu wyryję i w myśli zapiszę

Ale niech słowo "kocham" jeszcze raz usłyszę,

Niech je w sercu wyryję i w myśli zapiszę"

Ale niech słowo "kocham" jeszcze raz usłyszę,

Niech je w sercu wyryję i w myśli zapiszę"

Ale niech słowo "kocham" jeszcze raz usłyszę,
Niech je w sercu wyryję i w myśli zapiszę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych